

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł.
miesięcznie 1 Z.

Redakcja i Administracja:
ul. Dra Dietziusa Nr. 25.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 3.

Jarosław, sobota 18 stycznia 1930.

Rok III.

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Wykwintne objady z trzech dań po Zł. 1.40 Pierwszorzędny bufet zaopatrzone w delikatesowe przekąski — Zamówienia na bankiety, przyjęcia etc. — Półmiski garniowane. — Paszteciki, kanapki poleca **Restauracja i Kawiarnia „GRAND” ALTSCHÜLERA w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka.**

Ku współpracy Rządu i Sejmu...

Dla problemu dalszej współpracy najwyższych organów władzy państwowej, roztrząsanego gorączkowo od szeregu miesięcy przez wszystkie odłamy opinii politycznej kraju, posiada **decydujące znaczenie expose p. premiera prof. Bartla na plenum sejmu 10 bm.** zawierające sposoby i wskazówki do jego pomyślnego rozwiązania. Tak bowiem merytorycznie, jak i w tonie przemówienia przejawiała się szczerą chęć prawdziwej współpracy z parlamentem na zasadzie wzajemnego rozgraniczenia należnych kompetencji. By i na przyszłość zniweczyć jakiegokolwiek zarzuty opozycji o „milczącym i niewyraźnym programowo” rządzie zdeklarował p. premier jasno i niedwuznacznie „polityczne oblicze nowego rządu i jego stanowczą wolę współpracy ze Sejmem”. Jest to punkt bezsporny i wyjście dla taktyki rządowej. I tę zasadniczą tezę musi sejm bezwzględnie zaakceptować zawiera się w niej bowiem „condicio, sine qua non” normalnego kontaktu rządu z władzą kontrolująco-ustawodawczą, zwłaszcza w obecnym okresie prac nad rewizją konstytucji i umacnianiu ekonomiczno-politycznych podstaw państwa.

Wyszukana retoryka i geometryczna ścisłość nacechowane przekonywującą dozą optymizmu, podziałały korzystnie i pozostawiły po sobie dłuższe niecodzienne wrażenie. We wszechstronnym kompleksie zagadnień ogólnopaństwowych wysunął premier na naczelną rolę **problem współpracy z sejmem w łączności z rewizją konstytucji** i terażniejszą sytuacją gospodarczo-finansową państwa.

Oświadczając na wstępie, że jego rządy opierać się będą na „dotychczasowych podstawach rządzenia”, dał dostatecznie do zrozumienia swą rolę kontynuatora ideologii pomajowej, ucieleśnionej i realizowanej przez obóz Marszałka Piłsudskiego. Lecz zarazem przedstawił realne możliwości rzeczowej współpracy opozycji sejmowej w dziele naprawy ustroju konstytucyjnego,

którego konieczność przecie sejm formalnie i faktycznie uznał. Kolej więc na konkretne przejawy owego „samouznania” w szybkiej pracy nad zmianą konstytucji.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu w tej kwestii, to jest ono narazie wyczekujące. W roli obserwatora śledzić on będzie przebieg dyskusji konstytucyjnej w komisji sejmowej i zależnie od jej wyniku wystąpi w odpowiednim czasie z własnym projektem. Oznacza to, że rząd pozostawia klubom sejmowym zupełną swobodę wnioskodawczą i rezerwuje sobie ewentualną odrębną inicjatywę. Dziś tylko ogólnie napomknąć należy, że **celem jest wzmocnienie prerogatyw władzy wykonawczej z Prezydentem na czele tj. możliwość uniezależnienia metod rządzenia od często zmiennych fluktuacji arytmetyki partyjnej**. Pod tem hasłem powinien też sejm skorzystać z przysługującego mu, art. 125. konstytucji marcowej, prawa rewizji, które zmieniło się już na obowiązek moralny i polityczny obecnego sejmu.

Nawiasowo chcemy dodać, że 11 bm. (a więc prawie od roku od znanej uchwały iż „sejm przystępuje do rewizji konstytucji”) rozpoczęły się już obrady w komisji sejmowej referatami zgłoszonych projektów B. B. i polskiej lewicy. Jest więc nadzieja, że na tej sesji sejm ostatecznie załatwi zmianę konstytucji, a jak, okaże się za kilka tygodni.

Odnosnie oceny obecnego położenia gospodarczo-finansowego państwa zsolidaryzował się p. premier z poglądami min. skarbu (omówionymi przez nas w poprzednim numerze w art. „Jądro debaty budżetowej”) i zapowiedział gruntowne i fachowe badania w różnych gałęziach naszej gospodarki, co niewątpliwie dodatnio wpłynie na uzdrowienie gospodarstwa społecznego i państwowego.

Zaapelował przytem do sfer rolniczych, by we własnym interesie czynnie pomagali rządowi

w jego akcji zaradzenia szkodliwym skutkom niżki cen produktów rolnych. Zwiększone przez banki państwowe kredyty dla rolników jak i ostrożna polityka cłowa, może zdołają usunąć nasz kryzys rolniczy, który zresztą zawisły jest od tegorocznej światowej hyperprodukcji zboża. Poza to wiele nowych ustaw agrarnych jak i nowelizacja „ustawy o wykonaniu reformy rolnej” pomyślane są w tym samym celu.

Wypracowany przez rząd plan budowlany na rok bieżący, zmierzać będzie do utrzymania regularnego tętna sezonu budowlanego przy pomocy tanich kredytów państwowych i wydatnych inwestycji przedsiębiorstw państw. (n. p. koleje wskutek zeszłorocznych mrozów) natomiast samorządy będą zmuszone ścieśnić swe wydatki inwestycyjne, które w r. ub. hojnie szafowały z kredytów rządowych. Na polu socjalnym zaprojektuje rząd nowe do dekretów Prez. Rzpłtej. o osądach pracy, o ubezpieczeniu na starość i t. d. w kierunku korzystnym dla pracowników, w dziedzinie Kas Chorych zaś utwierdzi przewagę czynnika lekarskiego, a gospodarkę administracyjną oprze na zdrowszych przesłankach również dla dobra ubezpieczonych. Chwilowe rządy komisarskie w Kasach Chorych wynikają z konieczności skutecznego nadzoru władz państwowych.

Tak więc blisko 3-godzinna mowa programowa p. premiera prof. dra Bartla, poruszająca z grubsza całokształt życia państwowego, dała oczekiwaną odpowiedź na wielokrotne „wątpliwości” sejmu i stawiła mu ad oculos, ogrom wielostronnych zadań i zamierzeń nowego rządu, któremu w jego, powagą chwili i energią owianych wysiłkach, **nie wolno rzucać kłód pod nogi**, lecz wytrwale wspierać, gdyż dąży on do ewolucyjnej poprawy naszych stosunków parlamentarnych i gospodarczych razem z naczelnymi czynnikami t. j. z Sejmem i Izobami gospodarczymi.

Bar Barus.

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
|| poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO ||

LEON BLATT, Jarosław ul. Grunwaldzka 12.

poleca na sezon **ZIMOWY**

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.
MĘSKIE palt a, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO“
 ubrania kurtki skórzane ilodenowe i konfekcję dziecięcą.

FUTRA W WIELKIM WYBORZE

damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.
 ZAMÓWIENIA do miary wykonuję siłami pierwszorzędnymi tak w krawiectwie
 jak i kuśnierstwie. — Ceny przystępne. — Warunki dogodne.

Kobieta a życie polityczne.

Przeważnie z lękiem myślimy o kobiecie, zajmującej się polityką. W wyobraźni naszej na słowo „polityczka” wyrasta postać o rozwichrzonych czuprynie i palających policzkach, zacięta, w każdej rozmowie, nie dysponująca w prawdzie zbyt dużą ilością argumentów, ale zato dużą ilością przesady, postać pozbawiona wdzięku i niemal odstrasza. Niewieleby nam przyszło z tego, gdybyśmy zadali sobie wielki trud zbadania, skąd wziął i jak powstał ów odstraszały obraz. Faktem natomiast jest, iż oddawna nie odpowiada on rzeczywistości.

Prawdą jest natomiast coś zupełnie innego. Kobiety zapalają się do wielkich idei i są nieustraszoną bojowniczkami, ilekroć trzeba walczyć o ich urzeczywistnienie. Ale jeśli chodzi o udział trwały w tem, co określamy nazwą „życia politycznego”, to naogół nie mają w tym kierunku zbyt dużego zapału, a nawet cały szereg kobiet samodzielnych wygłasza często opinię, iż „polityka wstręt w nich budzi”.

Czemże jest jednak owa „polityka”? Powinna być córką wielkiej, twórczej idei, t. j. jej urzeczywistnieniem w konkretnych, poszczególnych wypadkach. Jakże często zaś jest tylko pasierbicą: — bierze od niej hasła, podszywa się pod bliski z nią związek krwi, faktycznie jest czemś bardzo dalekim albo spaczonym.

Tu leży po większej części źródło faktu, iż często kobiety wartościowe stronią od brania udziału w życiu politycznym. Jednakże są i inne przyczyny, dla których ogół kobiecy odnosi się do spraw politycznych obojętnie. Pochłonięte sprawami ogniska domowego, do których często dziś dochodzą również i sprawy zarobkowe-zawodowe, kobiety z trudem tylko wykroić mogą chwilę na zainteresowanie się sprawami ogólnymi. Często nie doceniają też swego własnego wpływu i znaczenia, zapominając o tem, że chociażby tylko ilościowo stanowią one większą część społeczeństwa, — i że ten minus, który tak często jest źródłem żarcików, może stać się właśnie ich plusem w sprawach poważnych.

Dawny feminizm równości kobiety z mężczyznami wydaje się dzisiejszym kobietom już często naiwny. Sprawa ta jest przesądzona. Wiemy, że kobieta jest w możności zdobywać i to samo wykształcenie i zajmować te same stanowiska, co mężczyzna. Wiemy również dobrze, iż trudności w zdobywaniu jednego i drugiego nie płyną z nierównych wartości umysłowych, lecz z warunków życiowych i z różnic psychologicznych. Ambicja dzisiejszych kobiet nie jest bierne naśladowanie mężczyzn, lecz wprowadzenie w życie społeczne polityczne i kulturalne tych doniosłych pierwiastków psychiki kobiecej, które dotąd leżały odłogiem.

W państwie nowo-powstającym wszystko jest w stanie tworzenia: szkolnictwo, opieka nad matką i dzieckiem, sprawy domowo-gospodarcze, ochrona pracy kobiet i małoletnich — i tysiące podobnych kwestyj obchodzących kobietę. Pomijając już to, stwierdzić trzeba, że wogóle niema chyba ani jednego zagadnienia społecznego czy politycznego, któreby nie tyczyło kobiet. Wszak życie każdej rodziny uzależnione jest od tysiącznych spraw, związanych ze zbiorowem życiem społeczeństwa i państwa, a więc od tych spraw, które się w potocznym języku określa nazwą „polityki”.

Stąd koniecznym jest, aby kobiety w ramach swej roli sprawami temi się interesowały i zajmowały. Oczywiście — trudną jest praca w poje-

dynkę, już o działalności w tych warunkach nie może być mowy. Konieczną jest praca zbiorowa.

Stąd też pojawiła się potrzeba powołania do życia organizacji kobiecych, któreby orjentowały je o szeregu zagadnień publicznych, dawały im możność wypowiedzania się i stwarzały pole do pracy społeczno-politycznej, odpowiadającej ich psychice.

Istniały już wprawdzie przedtem różne organizacje kobiece, które bądźto — faktycznie, bądź tylko pozornie wykluczyły ze swych programów „politykę”, uważając, iż sama firma polityczna kobiety zniechęca do wspólnej pracy. Organizacja natomiast, która jasno i szczerze sta-

wia sprawę pod tym względem, jest Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, który pragnie pracować w duchu idei Marszałka Piłsudskiego. Zakreślił on szerokie ramy dla swej działalności. Jest jednocześnie organizacją polityczną, społeczną i kulturalną. Wydaje własne swoje pismo p. t. „Praca Obywatelska”. Swe zadania pojmuje jako walkę o nową rolę kobiety w państwie, — walkę nie o prawa „płci pięknej” ale o współpracę z mężczyzną na wszystkich polach, które dziś stoją przed społeczeństwem, — walkę nie o naśladowanie mężczyzn, ale o zdobycie z własnej współdziałalności kobiecej tego bogactwa cech, które dopomagają do tworzenia silnego i mocnego państwa.

Dr. Anna Minkowska.

Udział Organizacji Rolniczych i Handlowych w IV. Targu Rolniczo-Nasiennym we Lwowie.

W skład Komitetu Organizacyjnego, pod którego patronatem Targi Wschodnie w dniach 23, 24 i 25 lutego br. urządzają swój czwarty z rzędu, doroczny przedwiosenny Ogólno-Krajowy Targ Rolniczo-Nasienny, weszli przedewszystkiem, jak w latach poprzednich przedstawiciele kompetentnych miejscowych instytucji państwowych i społeczno-gospodarczych, oraz delegaci wszystkich centralnych zrzeszeń rolniczych i organizacji handlowych Małopolski Wschodniej. Do grona członków Komitetu należą w szczególności między innymi pp. dyrektor Państw. Banku Rolnego i dyrektor Państw. Stacji Botaniczno-Rolniczej, prezes Małop. Tow. Rolniczego i prezes Związku Ziemian, prezes Małop. Związku Rolników, dyrektor Giełdy Zbożowej i Towarowej, delegat Izby Przemysłowo-Handlowej, prezes Związku Kupców Zbożowych, prezes Syndykatu Eksporterów Produktów Rolnych, delegat Sekcji Nasiennej Małop. Tow. Roln., dyrektor ukraińskiego Tow. „Cetsojuz” i prezes ukraińskiego Tow. „Silskij Hospodar”, naczelny redaktor

Rolnika”, dyrektor Tow. Eksploatacji Soli potasowych S. A. i inne osobistości. Ponadto zaś po raz pierwszy przystąpili w bieżącym roku w skład Członków Komitetu również zastępcy całego szeregu firm rolniczo-handlowych, co niewątpliwie przyczynić się musi do dalszego podniesienia czysto praktycznego, sprzedażnego charakteru całej imprezy. Akcja przygotowawcza jej, rozpoczęta przed kilku tygodniami, znajduje się obecnie w pełnym toku, a z dotychczasowego akcesu do niej wszystkich najpoważniejszych w kraju firm produkujących i kupujących nasion, można jej rokować z całą pewnością i tym razem najpoważniejsze wyniki.

Jakkolwiek tegoroczny Targ Rolniczo-Nasienny z powodu niskich cen zboża i ogólnej depresji gospodarczej odbywać się będzie w warunkach znacznie trudniejszych, nie ulega wątpliwości, że spełni on tem skuteczniej swe zadania zaopatrzenia interesowanych w doborowy, kwalifikowany materiał siewny i potrzebny sprzęt gospodarski w możliwie najdogodniejszy sposób.

CANZONETTA ?!

bistych, nie mogąc uzyskać u radcy dworu Jngardena, kierownika departamentu technicznego, przeniesienia do Lwowa.

Śp. Jakób Malinowski — brat nadradcy skarbowego p. Piotra Malinowskiego — należał do osób cieszących się znaczną popularnością w mieście, dla swego jowialnego usposobienia, zawsze wesołego humoru, był powszechnie szanowanym dla prawości charakteru i szczerości w postępowaniu z ludźmi.

Żył lat 68. W oddaniu Mu ostatniej posługi wzięły udział liczne rzesze mieszkańców ze wszystkich Kół społecznych. Osierocił żonę z domu Siokoła, córkę lekarza w Czortkowie, tudzież syna i dwie córki z których starsza jest zamężną za inż. Józefem Konopką b. dyrektorem gazowni miejskiej. Cześć Jego Pamięci!

St. posterunkowy Policji Państwowej Tomasz Perucki zmarł nagle wieczorem ubiegłego piątku, wskutek udaru mózgu, przeżywszy lat 43. Był lubiany przez kolegów i przełożonych dla swej gorliwości w służbie i przyjacielskiego odnoszenia się do towarzyszy. Zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku odprowadziła liczna publiczność, radca woj. p. Prezentkiewicz, drużyna honorowa P. P., korpus policyjny ze swymi komendantami, komisarzem p. Wysogładem i podkom. p. Kochanowiczem, z orkiestrą wojskową, udzieloną przez Dowództwo Garnizonu. R. i P.

W Kańczudze zmarł 12 bm. em. st. asesora P. K. P. Alfred Straus w 63 roku życia. Zmarły cieszył się opinią prawego urzędnika-o-

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Osobiste. W celach organizacji opieki społecznej bawił 11 b. m. Naczelnik wydziału wew. we Lwowie nadradca p. Dr. Maszkowski, który odbył konferencję w tej sprawie z miarodajnymi czynnikami miejscowymi.

Z kroniki żałobnej. W piątek zeszłego tygodnia w porze południowej, niespodzianie usnął na wieki śp. Jakób Malinowski, em. radca budownictwa, wskutek porażenia serca, przeżywszy lat 68. Zmarły nie żalił się na żadne dolegliwości, w piątek rano pojechał do Przemyśla, a gdy powróciwszy południowym pociągiem szedł do domu, znajomi, którzy Go spotkali, zauważyli zmienioną cerę twarzy i jakieś przygnębienie, wbrew bowiem swemu zwyczajowi, nie wdał się z nikim w rozmowę, nie przeczuwano jednak, że życie liczy się już na minuty. Śp. Jakób Malinowski, pochodził z zamożnej rodziny mieszczkańskiej jarosławskiej i był synem ogólnie poważanego wieloletniego radnego miasta i asesora Magistratu śp. Walentego Malinowskiego. Po ukończeniu Politechniki ze stopniem inżyniera wstąpił do państwowej służby technicznej przy Namiestnictwie i pracował przydzielony do różnych Starostw i będąc kierownikiem budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu, przed wyśłużeniem pełnej liczby lat służby przeszedł w r. 1912 na emeryturę, wskutek nieporozumień oso-

FUTRA

oraz
**placze damskie,
 raglany, kurtki.**
Ubrania
meskie i dzieciinne

poleca

Bernard Silbermann

Jarosław, ul. Grodzka 16.

Ceny konkurencyjne.

Dogodne warunki spłaty.

bywatela-Polaka i był ojcem p. Aleksandra Strausa urzędnika Wydziału powiatowego i b. redaktora nie wychodzących już „Wiadomości Jarosławskich” któremu na tej drodze składamy wyrazy prawdziwego współczucia.

Z sali sądowej. Na skutek całego szeregu oszczerstw i insynuacji rzuconych pod adresem redaktora naszego pisma, przez „redaktora” „Tyg. Jar.” Leona Margla, redaktor nasz zgodnie ze swoim oświadczeniem z 9 listopada 1929, złożonym w tymże Nrze. „Expressu Jarosl.” sprawę skierował do sądu.

Rozprawa do Lcz Pr. 82/29 przeciw redaktorowi odpowiedz „Tyg. Jar.” Leonowi Marglowi odbyła się 13 bm. przed Trybunałem sądu okręgowego w Przemyślu. Trybunałowi przewoś. s. o. p. Terlikowski. Oskarżony Leon Margel się nie jawił, natomiast obrońca jego przedłożył „świadczenie lekarskie z daty Jarosław 12 bm. opiewające, że oskarżony Leon Margel jest chory na rozednięcie płuc, musi leżeć kilka dni w łóżku i wobec tego na rozprawę wyznaczoną na 13 bm. jawić się nie może”. Obrońca oskarżonego powołując się na powyższe świadectwo lekarskie wniósł po myśli ustawy na odroczenie rozprawy, celem dania możliwości oskarżonemu jawić się osobiście do rozprawy. Oczywiście Trybunał zgodnie z ustawą rozprawę odroczył, wyznaczając ponowną rozprawę na 3 lutego br.

W normalnym toku procesowym wszystko byłoby w porządku i nie zajmowalibyśmy się w zupełności przedłożonym świadectwem lekarskim (!), gdyby nie ta okoliczność, że oskarżony „redaktor” Leon Margel znany zresztą tu powszechnie z poniewierania czci ludzkiej osób sobie niewygodnych, usiłuje się od odpowiedzialności sądowej uchylić.

Stwierdzamy bowiem kategorycznie, że oskarżony red. Leon Margel wyjechał 11 bm. do Przemyśla do swego zastępcy prawnego, 12 bm. a więc w dniu wydania świadectwa lekarskiego przez cały dzień widziany był na ulicy i w jednym z lokali, i już 14 bm rano i w dniu następnym mógł już wychodzić na ulicę, a rzecz charakterystyczna, że 13 bm. a więc w dniu rozprawy nie mógł osobiście jawić się na rozprawę, gdyż „jako chory musi kilka dni leżeć w łóżku.

Pytamy zatem, czy nie jest to uchylenie się od odpowiedzialności sądowej i gra na zwłokę?

Oto jaskrawy dowód mentalności i etyki dziennikarskiej Leona Margla.

Spodziewamy się, że 3 lutego oskarżony Leon Margel będzie zdrowy i świadectwa lekarskiego nie przedłoży ani też nie wynajdzie innych „kruczków”, zmierzających do odroczenia rozprawy. Przyznać musimy, że na tem polu ma sporo doświadczenia, lecz możemy go zapewnić, iż nawet doświadczenie na nic się nie przyda. Znana bowiem dewiza „Jaką bronią walczysz od takiej zginiesz” musi w tym wypadku odnieść pełne zwycięstwo.

Przyjęty protest. Na skutek przyjętego protestu wyborców listy Nr. 18 w naszym okręgu wyborczym Nr. 47, z powodu unieważnienia tej listy, Najwyższy Trybunał wyznaczył rozprawę na 27 bm. celem rozpatrzenia wniesionego zażalenia przez wyborców tej listy.

Wyrodne matki. Pod taką rubryką rejestruje kronika policyjna dzieciobójczynie, oczywiście nieślubne. O tragedji nieślubnej matki i nieślubnego dziecka pisaliśmy w poprzednim numerze dosyć obszernie, wykazując, że sprawą tą winny się zająć miarodajne czynniki centralne.

Nie da się zaprzeczyć, — o czem niejednokrotnie pisaliśmy — że gangrena moralna będąca

następstwem powojennej psychozy, wdarła się głęboko swemi niszczącymi mackami w wieś polską, siejąc tu moralne spustoszenie. W ostatnich czasach epidemja dzieciobójstw na wsi przybrała wprost zastraszające rozmiary. I u nas zaszły znowu dwa wypadki dzieciobójstwa.

Oto 5 bm. została przyaresztowaną i oddaną do Sądu okręgowego w Przemyślu Chawa Teich z Woli-raniżowskiej pod zarzutem zamordowania 3—4 tygodniowego noworodka płci żeńskiej. W czasie dochodzeń policyjnych, Chawa Teich zapodała, że dziecko zmarło jej w drodze w pociągu, gdy jechała z Przemyśla do Jarosława, następnie, gdy wychodząc na miasto tuż przed dworcem kolejowym poślizgnęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że dziecko wypadło jej z rąk i zabiło się. Komisja sądowno-lekarska stwierdziła, że dziecko zostało zamordowane przez uduszenie za pomocą sznurka i uderzenie tępym narzędziem w głowę.

W dniu zaś 13 bm. w czasie nabierania siana ze składów przy ul. 3-go Maja, znaleziono w stercie siana zwłoki noworodka. Zawiadomiona bezwzględnie przez właściciela siana P. P. wszczęła energiczne dochodzenia.

Wykolejenie pociągu. W dniu 9 bm. o godzinie 8:30 wieczór podczas wjazdu pociągu pośpiesznego Nr. 204 na stację Radymno, wykoleił się na drugiej osi wagon końcowy, powodując wykolejenie parnika. Wskutek tego wypadku uległ opóźnieniu pociąg pospieszny o 70 minut. Z podróży nikt nie doznał obrażeń cielesnych, z wyjątkiem palacza Antoniego Dadeja z Krakowa, który widząc niebezpieczeństwo wyskoczył z parnika i wskutek tego doznał zdarcia naskórka prawej ręki. Szkody materialne nieznaczące.

Pożary w powiecie. W domu Iwana Bunka w Mołodyczu wybuchł 6 bm. pożar, którego pastwą padł dom mieszkalny z komorą i chlewem oraz inwentarz martwy. Ogólna szkoda wynosi około 3762 zł.

Dnia 8 bm. powstał pożar w domu Andrzeja Makary w Łazach-kostkowskich. Spalił się dach domu. Jak ustaliły dochodzenia w obydwóch wypadkach powodem wadliwa budowa komina.

Znowu oszustwo z markami polskimi. Nieznany osobnik kupił 6 kg. masła u Franciszka Chomy z Rokietnicy, płacąc mu obecnie bezwartościowymi markami polskimi.

Hallo! Już 3. lutego b. r. odbędzie się staraniem „Powiat. Koła Walki z Gruźlicą” pod protektoratem radcy Wojew. p. Prezentkiewicza, znakomita rewja pod hasłem „*Bujać to my...*” na cele walki z gruźlicą. Przebogaty program zawiera mnóstwo atrakcyjnych skeczów i monologów, jak „Polka w szafliku” i inn. oraz artystyczne ewolucje taneczne, ukoronowane pięknym baletem p. t. „W ogrodzie botanicznym” układu p. Kleina. „Clou” ewolucyj tanecznych stanowić będzie oryginalny taniec „Stepy argentyńskie”, który wykona znany pod artystycznym pseudonimem Rolf-Roy (p. Maks Klein). Z obfitością punktów idzie w zawody doskonała obsada ról elitą naszej braci amatorskiej. Symfonią szlagierowych refrenów dyrygować będzie osobiście znany kompozytor por. p. Kuczera. Sprężysta organizacja spoczywa w ręku p. p. inż. Jarosza, kap. Miarkowskiego i dyr. sąd. St. Zielińskiego, sprawna reżyserja w ręku doświadczonego p. Zieglera, działem literackim kieruje p. mecenasowa Rothsteinowa, zapowiadać zaś mają mistrze dwuznaczników i zręcznej gry słów p. p. X.scy. Zainteresowanie publiczności zbliża się do zenitu, wszyscy bowiem spragnieni „rewjowego o

humoru”. Bądźcie jeszcze trochę cerpliwi, a nagrodzą Was świetne piosenki i śliczne „girls”... A więc za dwa tygodnie rendez-vous w „Sokole” (słowo, że tym razem nie bujam)! (Obs.)

Bal maskowy. Jak co roku tak też i obecnie urządza ruchliwe Towarzystwo Muzyczne im Szopena bal maskowy, który odbędzie się 8 lutego w salach Tow. Muzycznego. Imprezy urządzone przez Tow. Muzyczne mają już ustaloną jak najlepszą markę — toteż spodziewać się należy, że i 8 lutego bal maskowy ściągnie elitę naszego życia towarzyskiego.

Czy nie za przesadna „gorliwość” służbowa? Wdowa, po nagle zmarłym restauratorze B., któremu zredukowano koncesję szynkarską, korzystając z prolongaty koncesyj szynkarskich, wniosła prośbę do Izby Skarbowej we Lwowie o przepisanie dotychczas ważnej koncesji na jej imię, tak, aby mogła wykupić patent akcyzowy z jej imieniem. Z zadowoleniem stwierdzić nam wypada, że swego czasu wystosowany przez nas apel do Naczelnika Urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych p. inspektora skarbowego Machaczka — nie pozostał bez pożądanego echa. Z prawdziwym bowiem uznaniem podnieść należy, że p. inspektor Machaczek uwzględniając rozpaczliwą sytuację pozostałej wdowy z dziećmi uczynił wszystko, co było możliwe, aby prośbę wdowy załatwić przychylnie i przyspieszyć. Istotnie prośba została uwzględniona. Niestety organy niższe w swej zbytniej „gorliwości” służbowej wprowadziły dysonans. Oto przeniesiony z pobliskiego miasteczka funkcjonariusz skarbowy zwrócił się ub. piątku wieczorem do wdowy B. — grożąc jej zamknięciem lokalu — na wypadek nie załatwienia następnego dnia pewnych formalności skarbowych, — która biedna wdowa nie wypełniła li tylko z tego powodu, ponieważ czekała na załatwienie podania wystosowanego do Izby Skarbowej. Wielce znamienne jest, że następnego dnia zgłosił się inny funkcjonariusz, zawiadamiając biedną i stroskaną wdowę o przychylnym załatwieniu jej prośby z wezwaniem do dopełnienia formalności. Ucieszona tą wiadomością wdowa formalności dopełniła. Godzi się zapytać, dlaczego świeżo przeniesiony funkcjonariusz zaraz w piątek nie uznał za stosowne o uwzględnieniu prośby wdowę B. zawiadomić — co uczynił nazajutrz inny urzędnik skarbowy — natomiast nie zważając na tragiczne wprost położenie wdowy — groził zamknięciem lokalu.

Nie ulega wątpliwości, że znany ze swej energii i sprężystości p. Inspektor Machaczek pouczy przeniesionego funkcjonariusza, że istnieje

Już został otwarty

Instytut tańców

nowoczesnych.

W zakres nauki wchodzi wszystkie tańce nowoczesne

**jak: Slov - Fox, Blues,
 Tango - Argentyńskie,
 Walc - Angielski i t. d.
 Tańce narodowe.**

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w sali Tow. Muzycznego od godz. 18 — 20-tej

**W każdą sobotę i niedzielę
 ĆWICZENIA TANECZNE.**

ją wypadki, w których nie należy stosować zbyt-
niej „gorliwości” służbowej.

My zaś z naszej strony przypominamy, że
Pruchnik to nie Jarosław.

Staraniem Stow. Akad. Żyd. „Samopomoc”
25 bm. wystąpi w sali „Jad Charuom” **jedyny raz**
sławny zespół mandolinowy „CANZONETTA”
z Przemysła w sile 40 osób z przebogatym reper-
tuarem muzyki żyd.

Kto znalazł? Omianowska Ewa z Pelkin
zgłosiła na Komisarjat, że dnia 4 bm. zgubiła w
Jarosławiu torebkę damską z gotówką 40 zł. z
1 papierośnicą i fotografiami łącznej wart. 80 zł.

5 groszowe opłaty za „poste restante”
Z Warszawy donoszą: Ministerstwo poczt i te-
legrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych,
że opłaty za „poste-restante” winny być uiszczane
od listów, depeusz i przekazów piniężnych,
za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres
urzędu pocztowego, czyli „poste-restante” wynosi
5 groszy.

**Autobusy międzymiastowe a bezpieczeń-
stwo podróży.** Władze bezpieczeństwa zwraca-
ją ostatnio uwagę na autobusy kursujące
w komunikacji międzymiastowej, a nieodpowia-
dające swemu przeznaczeniu. Autobusy mniejszych
rozmiarów, a więc lżejszego typu, przeważnie
nie wykazują dostatecznej wytrzymałości na na-
szych drogach i wskutek tego nie są bezpieczne.
W związku z tem władze zamierzają urządzić
w najbliższym czasie likwidację takich autobusów,
wprowadzając nowy typ wozów o większych
rozmiarach. Właściciele autobusów, którzy nie
zastosują się do nowych przepisów, utracą kon-
cesje.

**Kredyty rządowe na rejestrowy zastaw
rolniczy.** Dyrekcja Banku Polskiego postano-
wiła w porozumieniu z Radą Banku wyasyg-
nować dalszy kredyt na rejestrowy zastaw rol-
niczy w wysokości 5 milj. złotych. Ogólna kwota
kredytów na cele pomocy rolnictwa w Banku
Polskim wynosić zatem będzie 55 milj. złotych.
Decyzja podwyższenia tego kredytu została po-
wzięta w uwzględnieniu nieustającego zapotrze-
bowania kredytów ze strony rolnictwa, którego
trudne położenie trwa w dalszym ciągu.

Daj Buzi Sprawozdanie z rewji odbytej 16
b. m. w sali „Sokoła” wobec zamknięcia nume-
ru odkładamy do następnego tygodnia.

Miłą niespodzianką stanowiąc będzie wia-
domość o utworzeniu szkoły tańców w Tow.
Muzycznym znanego baletmistrza p. Willy Geige-
ra — który prowadził lekcje tańców we wszyst-
kich miastach Rzeczypospolitej, Korpusach ofi-
cerskich i zakładach naukowych, wszędzie zysku-
jąc za swą pracę wyrazy uznania. x-4

O dawnych i obecnych zwierzyńcach.

Zbierając dla celów naukowych materiał
o dawnych i obecnych zwierzyńcach w Polsce,
upraszam jak najgoręcej wszystkie osoby, którym
jest wiadome, że ktoś z obywateli ziemskich ma
lub miał przed dawnymi laty zwierzyńiec o łas-
kawe dokładne podanie mi, gdzie był ten zwie-
rzyńiec, oraz wszelkich innych bliższych szczegó-
łów.

Proszę też o podanie połaci lasów, leśni-
czówek, zaścianków zwanych „zwierzyńcem”,
wreszcie miast, gdzie są ulice zwierzyńcekie i tp.

Za wszelkie bliższe dane o tem, oraz za
wskazanie dzieł, w których znaleźć można choć-
by najdrobniejsze wzmianki o dawnych zwie-
rzyńcach, będę mocno zobowiązany, dając wy-
raz mej wdzięczności w przedmowie pracy, któ-
rą przygotuję.

Na razie za łaskawą życzliwość i ceną
pomoc składam zgóry w imię dobra nauki
szczerą podziękę.

JÓZEF WŁADYSŁAW KOBYLAŃSKI,
kapitan

Przemyśl, — ul. Katedralna 3.

Odpowiedzi Redakcji: WP. kap. Kobylański Prze-
mysł. W Jarosławiu istnieje ulica Zwierzyńceka. Przy-
puszczamy, że bliższych informacji mógłby udzielić p.
Jan Harlender, sekretarz Magistratu, który przygotowuje
pracę na temat „historji miasta Jarosławia”.

B. lekarz klinik wiedeński i berliński, oraz
b. sekundarjusz przemysk. Szpit. powszechn.

Dr. Edmund Mayer

ordynuje

w chorobach kobiecych i akuszerji
przy ul. Dietziusa 14 (dom p. Dra Milca)

Laboratorium tech.-dentystyczne

przy ordynacji

D. Krauta Przemyśl Mickiewicza 3.

WYKONUJE:

korony porcelanowe palone, plemby
porcelanowe, dziaśła i szczęki z różowej
porcelany, mostki bez koron, sztuczne
uzębienia bez podniebienia, regulacja
zębów.

Godziny przyjęć od 9-13-7.

REALNOŚĆ

jednopiętrowa kamienica,
nieobciążona w Rynku w po-
łowie do sprzedania.

Bliższych informacji zasięgnąć można
w Administracji „Expressu Jarosławskiego”.

Najtańsze

źródło zakupna ubrań męskich, dzie-
cinnych i płaszczy damskich - oraz
prawdziwe kozuski zakopłańskie

poleca

LEON SCHWARZBERG

dawniej KNEBEL

JAROSŁAW, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

U Jedna para pończoch

„IMPERJAL”

wytrzymuje dłużej niż
cztery inne pary.

Najwyższy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWAROWY

„IMPERIAL” w Jarosławiu

Ważne dla wszystkich!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić
P. T. Publiczność, iż po zwiedzeniu wy-
stawy poznańskiej i dokładnym zapo-
znaniu się z najnowszymi urządzeniami
eletrycznymi w całym kraju, zaopatrzy-
łem mój sklep we wszelkiego rodzaju

lampy elektryczne

począwszy od najprymitywniejszych,
w cenie 3-50 zł. aż do najmodniejszych
modeli oryginalnych.

Posiadam też na składzie wszelkie
przybory w zakres ten wchodzące.

W celu zachęcenia P. T. Publiczności
ustanawiam ceny najniższe, warunki
dogodne, spłaty miesięczne.

LAMPY wiszące, stołowe, nocne,
biurkowe instaluje na żądanie sam.

Udzielam dokładnych informacji i upra-
szam o oglądnięcie moich zapasów — bez
obowiązku kupna.

Z poważaniem

Maurycy Springer.

Używajcie tylko laker

POPY-LIBERTI

jest najlepszy z najlepszych

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

poleca

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania
podłóg, pędzle, szczotki do froterowania
farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich
kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i gra-
fitowe, sznury maniochowe, tój, przedziwa itp

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjne
Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum
mat trzciniowych, cegieł i płyt samotowych (Ra-
deburgskich), gliny szamotowej i wszelkich ma-
terjałów w zakres budownictwa wchodzących.
Ceny konkurencyjne!

Pasze treściwe a to:

Makuch słonecznikowy rumuński,
Makuch mielony z orzecha „ziemnego”
Makuch sojowy srurowany „Imperjal”
Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach
wprost od nadawcy, lub w drobniejszych
ilościach z magazynu w Jarosławiu.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny.
Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Pape dachową i izolacyjną.

Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.

Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.

Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.

Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.

Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.

Rury glazurowane i cementowe.

Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

Dachówkę cementową, paloną i szklaną,

Słupy ogrodzeniowe z betonu.

Pustaki i dyle cementowe.

Płyty i krawężniki cementowe na trotuary

Kadzie betonowe na wodę

Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.

Materiał solidny. — Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne.